



Jacek Soprych¹

Wyższe Seminarium Duchowne w Tarnowie za rządów rektora bł. ks. Romana Sitko (1936–1941)

Streszczenie

Seminarium Duchowne w Tarnowie w ciągu dwóch wieków istnienia szczyliło się wieloma i wielkimi postaciami rektorów, a jeden z nich, ks. Roman Sitko, został wyniesiony do chwały ołtarzy. Osoba błogosławionego Rektora wciąż inspiruje, nie tylko kapłanów i alumnów WSD w Tarnowie czy WSD w Rzeszowie, ale także osoby świeckie. Jego całkowite oddanie sprawie powołań i dobrej formacji nowych kapłanów zasługuje na opracowanie. W artykule tym został ukazany fragment historii tarnowskiego seminarium, kiedy urząd rektorski sprawował ks. Sitko – skład kadry wychowawczej i profesorskiej, liczby alumnów i nowo wyświęconych kapłanów. Nie pominięto też wręcz ojcowskich relacji pomiędzy rektorem i alumnami, co sprzyjało dobrej atmosferze formacji. Cenne są tu przywoływane fragmenty świadectw ówczesnych kleryków. Zaprezentowano także sytuację seminarium w trudnym czasie II wojny światowej, kiedy jego budynek został zajęty przez Wehrmacht. Nie przeszkodziło to jednak w kontynuowaniu formacji kleryków. Rektor Sitko zorganizował ośrodek w Błoniu koło Tarnowa, gdzie podjął się przygotowania kleryków do święceń kapłańskich. Ostatecznie został za to aresztowany i osadzony w więzieniu. Po roku aresztu trafił do obozu Auschwitz, gdzie ukoronował całkowite oddanie sprawie tarnowskiego seminarium i kleryków męczeńską śmiercią.

Słowa kluczowe: diecezja tarnowska, seminarium, II wojna światowa, klerycy, WSD Tarnów, powołania

¹ Ks. dr Jacek Soprych, Katedra Patrologii i Historii Kościoła na Wydziale Teologicznym Sekcja w Tarnowie Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie, ul Piłsudskiego 6, 33-100 Tarnów, e-mail: jacek.soprych@upjp2.edu.pl, nr ORCID: 0000-0002-5595-7366.

Wstęp

W swojej już ponad 200-letniej historii Wyższe Seminarium Duchowne w Tarnowie prowadzone było przez dwudziestu trzech rektorów, spośród których ks. Roman Sitko² został wyniesiony na ołtarze w gronie 108 męczenników z okresu II wojny światowej. Jest to jedyny kapłan z prezbiterium tarnowskiego ogłoszony błogosławionym. 16 czerwca 1999 r. w Starym Sączu, św. Jan Paweł II na zakończenie Mszy św. kanonizacyjnej bł. Kingi przywołał postać beatyfikowanego trzy dni wcześniej w Warszawie Rektora: „Istnieje jeszcze jeden motyw do dziękczynienia Bogu. Oto pośród 108 męczenników, którzy zostali wyniesieni do chwały ołtarzy, znajduje się również zamęczony w oświęcimskim obozie śmierci³ rektor Seminarium Duchownego w Tarnowie, ks. Roman Sitko” (Jan Paweł II 1999). Ojciec Święty dodał bardzo wymowne słowa: „Wiem, jak wielką czią pośród was, a szczególnie pośród tutejszego duchowieństwa, cieszy się ten bohaterski kapłan, wychowawca duszpasterzy i wierny świadek Chrystusa. Jego beatyfikacja jest również owocem waszej modlitwy. Proszę was, trwajcie na modlitwie...” (Jan Paweł II 1999).

Celem niniejszego opracowania jest ukazanie tarnowskiego seminarium w okresie rządów rektora Romana Sitki (1936–1941). Rządy te charakteryzowały się wzorowym podejściem do powierzonych obowiązków. Na uwagę zasługuje całkowite oddanie księdza rektora Sitki sprawie powołań i dobrej formacji, jego wielkie poświęcenie dla studentów oraz wprowadzenie ojcowskich relacji pomiędzy rektorem i alumnami. Osiągnięta atmosfera domu dawała komfortowe warunki rozeznawania powołania i zdobywania wiedzy.

Początki seminarium

Seminarium tarnowskie powstało wkrótce po utworzeniu diecezji. Jego zorganizowanie zlecił papież Pius VII w bulli *Studium paterni affectus* z 20 września 1821 r. (Kumor 1985: 482). Biskup Florian

² Roman Sitko ur. 30 III 1880 r. w Czarnej Sędziszowskiej, zm. 12 X 1942 r. w Auschwitz. Studia teologiczne odbył w Tarnowie, gdzie 29 V 1900 r. przyjął święcenia kapłańskie z rąk bp. L. Wałęgi. Był wychowawcą młodzieży w Mielcu i Tarnowie. W 1922 r. mianowany kanclerzem tarnowskiej kurii. Od 1936 r. na osobistą prośbę bp. F. Lisowskiego objął obowiązki rektora Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie. Aresztowany 22 V 1941 r., wywieziony do obozu koncentracyjnego w Auschwitz. Beatyfikowany 14 VI 1999 r. przez Jana Pawła II w gronie 108 męczenników okresu II wojny światowej (Nowak 1999: 147–150).

³ Jest to sformułowanie niepoprawne, ale użyte w cytacie. Dziś zwraca się uwagę na właściwe nazewnictwo: Obóz Koncentracyjny Auschwitz.

Amand Janowski (1786–1801)⁴ czynił starania u władz austriackich o otwarcie seminarium na terenie diecezji. Dotychczas z nakazu władz cesarskich wszyscy klerycy studiowali w seminarium generalnym dla całej Galicji we Lwowie. Planów bp. Janowskiego nie udało się zrealizować. Przez kolejne lata tarnowscy klerycy, których było bardzo mało, studiowali w różnych miastach: filozofię najczęściej w kolegium jezuickim w Tarnopolu, we Lwowie, w Podolińcu, w Nitrze i w Koszycach na Słowacji, a teologię we Lwowie, w Wiedniu, Przemyślu, Ołomuńcu i Pradze Czeskiej (Kumor 1985: 485–486). Sytuacja zmieniła się dopiero w roku 1838, gdy w nowo powstałym gmachu seminarium w Tarnowie bp Franciszek Abgaro Zachariasiewicz (1836–1840)⁵ otworzył studium filozoficzne. Dekretem z 6 czerwca tego roku Gubernium Lwowskie zezwoliło na otwarcie w tym mieście w pełni zorganizowanego seminarium duchownego wraz z diecezjalnym Naukowym Instytutem Teologicznym.

Od 1 września 1938 r. zarówno alumni tarnowscy, studiujący do tej pory we Lwowie, jak i nowi kandydaci z terenu całej diecezji rozpoczęli naukę w seminarium tarnowskim. W uroczystym jego otwarciu wzięli udział bp Franciszek Zachariasiewicz, nowy rektor ks. Michał Król, kanonicy Kapituły Katedralnej w Tarnowie, przełożeni i profesorowie oraz 103 alumnów (Banach 1990: 30; 1972: 183–197). Przez kolejne dziesięciolecia toczyły się spory o prawo do użytkowania tego budynku. W 1855 r. magistrat tarnowski urządził w nim szpital. Rok później oddano go na użytek kościelny, w części umieszczono gimnazjum i urząd podatkowy. Dopiero na początku XX w., po gruntownej renowacji i unowocześnieniu, cały budynek został przekazany dla seminarzystów. W czasie I wojny światowej, w latach 1914–1919, gmach seminaryjny przeznaczono na szpital, ale ówczesny rektor, ks. Stanisław Dutkiewicz, nie dopuścił do przerwania studium. Do rozwoju seminarium przyczynił się bp Leon Wałęga (1901–1933)⁶. Kładł on ogromny nacisk na akcję

⁴ Bp Florian Amand Janowski – ur. 28 IV 1725 r. w Masłomiącej k. Więclawic, zm. 4 I 1801 r. w Tarnowie. W 1745 r. wstąpił do benedyktynów w Tyńcu, w 1749 r. przyjął święcenia kapłańskie. Dwukrotnie był proboszczem par. św. Jakuba w Tuchowie, a w 1762 r. został opatem tyńieckim. W 1786 r. został prekonizowany na biskupstwo tarnowskie i 13 VIII przyjął we Lwowie sakrę biskupią z rąk abp. Ferdynanda Kickiego. Rządził diecezją tarnowską do śmierci. Spoczywa na Starym Cmentarzu w Tarnowie (Nowak 1999: 31–33).

⁵ Bp Franciszek Abgaro Zachariasiewicz – ur. 1 XII 1770 r. w Stanisławowie, zm. 12 VI 1845 r. w Przemyślu. Z pochodzenia Ormianin, święcenia kapłańskie otrzymał w 1795 r. we Lwowie. W 1812 r. przeszedł na obrządek łaciński i w 1836 r. został konsekrowany na biskupa tarnowskiego w katedrze lwowskiej przez abp. Franciszka Pisztkę. W 1840 r. przeszedł na biskupstwo przemyskie. Zmarł w 1845 r. i spoczął w katedrze w Przemyślu (Nowak 1999: 68–70).

⁶ Abp Leon Wałęga ur. 25 III 1859 r. w Moszczenicy k. Gorlic, zm. 22 IV 1933 r. w Tuchowie. Wstąpił do seminarium lwowskiego, święcenia kapłańskie przyjął w 1883 r.

powołaniową, która przyniosła dobre owoce. Za jego rządów liczba alumnów w diecezji wzrosła prawie trzykrotnie (Kumor 1985: 489–490). Jego następcą został bp Franciszek Lisowski (1933–1939)⁷. Sprawa powołań i seminarium była dla niego równie istotna. Miał duże doświadczenie, gdyż przez 20 lat należał do władz seminarium lwowskiego jako prefekt, wicerektor, a potem rektor. Gdy obejmował diecezję tarnowską, w tarnowskim seminarium do kapłaństwa przygotowywało się 131 kleryków (AWSDT *Matricula 1822–1939*, bez sygn). Urząd rektora sprawował wówczas bp Edward Komar, pierwszy sufragan diecezji tarnowskiej.

Ks. Roman Sitko rektorem tarnowskiego seminarium

W dniach 29 marca – 5 kwietnia 1936 r. w Wyższym Seminarium Duchownym w Tarnowie odbyła się wizytacja apostolska. Przeprowadził ją karmelita o. Anzelm Gondek⁸. Wizytator postulował pewne zmiany w programie nauczania, w składzie personalnym, a przede wszystkim wydłużenie toku nauki do sześciu lat (Nowak 2013: 44). Na osobistą prośbę bp. Franciszka Lisowskiego rektorem został ks. Roman Sitko. Dekret mianujący go rektorem Seminarium Duchownego w Tarnowie podpisany został 25 września 1936 r. (AWSDT, Dekret 1936). Kapłan ten był postacią wybitną, trudno wyliczyć choćby pobieżnie wszystkie stanowiska i urzędy, które piastował w diecezji. Był m.in.: kapelanem biskupa, notariuszem kurii diecezjalnej, prefektem małego seminarium, katechetą gimnazjalnym i dyrektorem bursy w Mielcu i Tarnowie. Przez 14 lat pełnił funkcję kanclerza Kurii Diecezjalnej

w Rzymie. Sakrę otrzymał w 1901 r. w katedrze tarnowskiej z rąk kard. Jana Puzyry. Długo rządził diecezją. Ze względu na pogarszający się stan zdrowia w 1928 r. złożył rezygnację, która jednak została przyjęta dopiero w 1932 r. Przeniósł się do klasztoru redemptorystów do Tuchowa gdzie zmarł i gdzie został pochowany (Nowak 1999: 56–62).

⁷ Bp Franciszek Lisowski ur. 1 X 1876 r. w Cieszanowie, zm. 4 VI 1939 r. w Tarnowie. Wstąpił do seminarium lwowskiego, święcenia kapłańskie przyjął w 1900 r. w Rzymie. Został biskupem pomocniczym we Lwowie w 1928 r. Na biskupstwo tarnowskie przeszedł w 1933 r. Zmarł nagle podczas udzielania święceń alumnom w tarnowskiej katedrze. Spoczywa w Tarnowie (Soprych 2017: 235–237).

⁸ Anzelm Gądek (Maciej Józef Gądek; imię zakonne: Anzelm od św. Andrzeja Corsini); ur. 24 II 1884 w Marszowicach, zm. 15 X 1969 w Łodzi – trzykrotny prowincjał Zakonu Braci Bosych NMP z Góry Karmel w Polsce, w okresie 1931–1947 piastował urząd definitora generalnego, przeprowadzając w tym czasie wizytacje kilku prowincji w Europie, a w latach 1935–1939, z polecenia papieża Piusa XI przeprowadzając wizytacje apostolskie wyższych seminariów duchownych w Polsce. W dowód uznania za pracę mianowany został przez Piusa XII w 1942 r. konsultorem Kongregacji Seminariów i Uniwersytetów. Od 2002 r. trwa jego proces beatyfikacyjny (*Sluga Boży Ojciec...*).

w Tarnowie, organizował dwa kongresy eucharystyczne, angażował się w prace synodu i był budowniczym kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa w Tarnowie (Nowak 1998: 37–56). Ks. Roman Sitko był cenionym współpracownikiem zarówno bp. Leona Wałęgi, jak i jego następcy bp. Franciszka Lisowskiego. Swoje uznanie wyrażali mu poprzez coraz to wyższe godności kościelne: szambelana papieskiego, prałata (kapelana domowego) i protonotariusza apostolskiego, czyli infulata. Prezydent Ignacy Mościcki odznaczył go orderem Polonia Restituta (Budzik 2001: 35).

Nowo mianowany rektor zamieszkał w seminarium 30 września 1936 r. W związku ze swoją aktywnością w diecezji i pełnieniem licznych urzędów i funkcji był dobrze znany społeczności alumnów i profesorów. Często brał udział w uroczystościach seminaryjnych przy boku bp. ordynariusza i od samego początku zabiegał o dobre relacje z gronem wychowawców oraz z alumnami. Zachęcał do wzajemnej życzliwości i miłości braterskiej (AWSDT Kronika 1936–1938: 7, 16).

O formację duszpasterską i intelektualną alumnów wraz z rektorem ks. Romanem Sitką dbali przełożeni, bezpośredni współpracownicy (tabela 1) oraz księża profesorowie (tabela 2).

Tabela 1. Przełożeni Seminarium Duchownego w Tarnowie w latach 1936–1941

Table 1. Superiors of the Theological Seminary in Tarnów in the years 1936–1941

Lp.	Imię i nazwisko	Funkcja	Lata urzędowania
1.	ks. Roman Sitko	rektor	1936–1941
2.	ks. Władysław Węgiel	wicerektor	1936–1942
3.	ks. Jan Caliński	prefekt	1934–1938
4.	ks. Józef Brudz	prefekt	1938
5.	ks. Stanisław Łach	prefekt	1938–1945
6.	ks. Stanisław Indyk	ojciec duchowny	1934–1938
7.	ks. Józef Brudz	ojciec duchowny	1938–1941
8.	ks. Władysław Gnutek	ojciec duchowny	1941–1945

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Rocznik 1936–1941, Tarnów; SDT 1992, Tarnów.

Rektor dbał o dobrą atmosferę współpracy w dziele formacji nowych pokoleń kapłanów wraz z księżmi moderatorami i profesorami. Była to atmosfera wzajemnego szacunku i miłości do wszystkiego, co związane jest z Kościołem. Wychowywał przykładem. Wykluczone były w jego obecności żarty czy niestosowne słowa o hierarchii Kościoła (Sojka 2006: 42–43). Przez swoją kulturę i takt zyskał życzliwość społeczności seminaryjnej i cieszył się autorytetem. W gronie profesorskim zastał kilku profesorów ze

swoich lat kleryckich. Byli to m.in.: ks. Tomasz Włoch, ks. Jakub Stanczykiewicz i ks. Michał Rec (Nowak 1998: 58).

Tabela 2. Kadra wykładowców tarnowskiego Instytutu Teologicznego w latach 1936–1941

Table 2. The teaching staff of the Tarnów Theological Institute in the years 1936–1941

Lp.	Imię i nazwisko	Wykładany przedmiot	Lata wykładania
1.	ks. Stanisław Adamczyk	filozofia	1935–1962
2.	ks. Jan Bochenek	teologia dogmatyczna	1923–1973
3.	ks. Władysław Bochenek	filozofia	1938–1959
4.	ks. Stanisław Bulanda	prawo kanoniczne, sztuka kościelna, etyka i socjologia	1913–1940 1913–1948 1928–1946
5.	ks. Józef Brudz	liturgia	1938–1941
6.	ks. Jan Caliński	śpiew	1935–1938
7.	Ks. Walenty Chrobak	śpiew	1941–1945
8.	ks. Ignacy Dziedziak	prawo kanoniczne	1940–1967
9.	ks. Wawrzyniec Gnutek	Pismo św. NT	1934–1938, 1946–1975
10.	ks. Stanisław Indyk	liturgia	1934–1938
11.	ks. Władysław Lesiak	liturgia	1941–1945
12.	ks. Stanisław Łach	Pismo św. NT, język grecki	1938–1945, 1938–1945
13.	ks. Józef Młodochowski	teologia pastoralna	1935–1938
14.	ks. Wojciech Orzech	śpiew	1938–1941
15.	ks. Jan Paciorek	pedagogika, katechetyka i metodyka	1935–1953, 1935–1973
16.	ks. Julian Piskorz	Pismo św. NT, teologia pastoralna	1927–1934, 1938–1954
17.	ks. Michał Rec	teologia moralna	1910–1953
18.	ks. Jakub Stanczykiewicz	teologia pastoralna homiletyka	1897–1936 1897–1936
19.	ks. Władysław Węgiel	historia Kościoła, patrologia, jęz. łaciński	1933–1973, 1933–1951, 1938–1942
20.	ks. Tomasz Włoch	Pismo św. ST	1900–1945
21.	ks. Stanisław Wróbel	filozofia, teologia fundamentalna	1910–1936, 1910–1954

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Rocznik 1936–1941, Tarnów; SDT 1992, Tarnów; Nowak 1999, Nowak 2000, Nowak 2001, Nowak 2004.

Inicjatywą Rektora był „oficjalny hołd” całej wspólnoty seminarystycznej złożony Królowej Polski na Jasnej Górze. W dwudniowej pielgrzymce, 23–24 maja 1937 r., Matce Bożej zawierzył sprawę formacji

i nowych powołań. Trud całej organizacji rektor Sitko wziął na siebie. Wszystko było dopracowane w najdrobniejszych szczegółach. Osobiście poprowadził drogę krzyżową na Wałach Jasnogórskich. W pielgrzymce tej wziął udział biskup tarnowski Franciszek Lisowski (Kronika 1936–1938: 67, 81–84). W ciągu całej posługi rektorskiej ks. Sitko stawiał klerykom Maryję za wzór. Organizował uroczyste odpusty ku czci Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny, uroczystości Królowej Korony Polskiej, nabożeństwa w maju i października. Podczas śródowych nowenn ku czci Matki Bożej Nieustającej Pomocy szczególnie zachęcał do miłości wobec Maryi, Jej opiece polecał przygotowujących się do kapłaństwa. „Niemożliwą jest rzeczą, by ktoś był dobrym klerykiem czy kapłanem bez gorącego nabożeństwa do Najśw. Marii Panny” – powtarzał (Kronika 1936–1938: 41, 74, 85).

Rektor Sitko przygotowywał reformę studiów seminaryjnych i gromadził materiały dotyczące dziejów tarnowskiego seminarium. Troszczył się o piękno liturgii, sam sprawował ją z głęboką wiarą. Zaraz na początku rektorskiej posługi, podczas konferencji księży profesorów 16 października 1936 r., wydał wytyczne w sprawie ujednoczenia stroju kleryckiego: „Alumni winni nosić sutanny jednego kroju, odpowiednio aż do kostek długie i pasy które będą niebawem wprowadzone. Komże skromne, długie do kolan, czyste. Birety liturgiczne o 3 rogach” (Kronika 1936–1938: 19). Opracował modlitewnik klerycki i obrzęd przywdziania stroju duchownego. Uczył szacunku do sutanny i obowiązku jej noszenia. Był człowiekiem modlitwy. „Codziennie przychodził na chórek do kaplicy o 5.30 i modlił się. Mszę św. odprawiał z wielką pobożnością. Brał udział w nabożeństwach dla kleryków” (Sojka 2006: 32). Często alumni spotykali go zotopionego w modlitwie. Starał się wszczepić w dusze swoich wychowanków te wartości, którymi żył na co dzień. Wychowywał przykładem i niestrudzenie zachęcał do prowadzenia życia modlitwy i umiłowania Eucharystii (Sojka 2006: 30–33). Regularnie wygłaszał konferencje, w których często przekazywał klerykom praktyczne uwagi. Ich tematyka była różna, od kultury osobistej, przez bieżące sprawy codziennego funkcjonowania alumnów i seminarium, po kwestie dotyczące wiary i Kościoła (Kronika 1936–1938: 40, 60, 61, 70, 77, 87, 162).

„Pełnił swoją misję rektora z niezwykłym oddaniem, z podziwu godną cierpliwością i znajomością psychiki młodego człowieka. Kochał młodzież seminaryjną, dużo czasu poświęcał na grupowe spotkania, rozmowy, w które wносił wiele radości i humoru. Miał dla kleryków zawsze czas” – wspominał jego wychowanek. „Zawsze z pogodnym obliczem, zawsze serdeczny i życzliwy. Interesował się wszelkimi przejawami życia kleryckiego, cieszył się każdym ich osiągnięciem. Odnosił się do kleryków z szacunkiem, miał dar porozumiewania się z nimi, toteż scalił wokół

swojej osoby całe Seminarium. Stworzył prawdziwą wspólnotę. Był rektorem autentycznie bliskim swoim wychowankom” (Sojka 2006: 52).

Rektor stawiał alumnom wysokie wymagania, ale daleki był od rygoryzmu. Najskuteczniej wychowywał swoją postawą, głęboką pobożnością i kulturą osobistą, której wymagał od uczniów. „Położył silny nacisk na przestrzeganie estetyki w życiu codziennym, na porządek, ogładę zewnętrzną i odpowiednią alumna elegancję” (Kronika 1936–938, t. I: 16). Szanował kapłaństwo i kapłanów. W spotkaniu z diakonami przed święczeniami 18 czerwca 1937 r. rektor Sitko uwypuklił miłość do Boga jako fundamentalną wartość. Tak do nich mówił: „Do kapłaństwa potrzeba miłości Boga:

- a) całkowitej, boś sługą Boga – *Żaden nie może dwom panom służyć...*
- b) ofiarnej, bo masz być kapłanem ofiarnikiem
- c) czystej, bezinteresownej – dla samego tylko Jezusa
- d) heroicznej, gotowej do wielkich poświęceń” (AWSDT, Notatki 1937–1939: 10).

Kiedy po święceniach podeszli do niego neoprezbiterzy, aby podziękować za wychowanie, on ukląkł i poprosił o prymicyjne błogosławieństwo: „Klęknął, myśmy to błogosławieństwo prymicyjne odmówili. A następnie Ksiądz Rektor klęczał, do każdego się przybliżył klęcząco i każdemu z nas ręce ucałował. Było to dla nas naprawdę wielkie wzruszenie. Broniliśmy się przed tym, przed takim jego wielkim unізieniem. A on powiedział: *Te ręce są konsekrowane*. I ten gest (...) więcej mi mówił o godności kapłańskiej niż wszystkie konferencje na ten temat w Seminarium w ciągu pięciu lat studiów teologicznych” (AWSDT, Świadczenie Pachowicza 1999). „Ksiądz Sitko miał pogodne usposobienie. Prawie zawsze był uśmiechnięty, był optymistą życiowym. Dlatego łatwo nawiązywał kontakt z ludźmi i oczywiście z klerykami. Traktował nas po ojcowsku. Dobrze czuliśmy się w jego obecności i lubiliśmy go słuchać. Pewnego dnia, mówiąc do nas o uśmiechu i pogodzie ducha, powiedział, że dzień bez szczerego braterskiego uśmiechu jest dniem straconym” (Sojka 2006: 41). Klerycy szanowali go jako przełożonego o dużej wiedzy i mądrości życiowej. Cieszyli się nim, bo we wszystkich potrzebach, troskach, kłopotach umiał im udzielić ojcowskiego wsparcia. Ważna była dla nich jego obecność na uczelni, w refektarzu, w ogrodzie, w czasie wolnym i na auli czy w kaplicy. Wychowankowie cenili sobie, że wychowywał ich „w wielkim przywiązaniu do Kościoła. Wszystkich traktował jednakowo, każdy był dla niego ważny, każdemu starał się dać z siebie wszystko” (Sojka 2006: 49).

Liczbę tarnowskich kleryków w latach rektorowania ks. Romana Sitki obrazuje tabela 3. Wspólnotę tę tworzyli także alumni od księży

filipinów oraz klerycy z administracji Łemkowszczyzny⁹. Zgłoszeń do tarnowskiego seminarium było bardzo dużo. Kronikarz seminaryjny zapisał, że w trakcie wakacji 1937 r. zgłosiło się ponad 100 kandydatów, z czego przyjętych zostało 46 (Kronika 1936–1938: 94, 97).

Tabela 3. Klerycy Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie w latach 1936–1941

Table 3. Clerics of the Major Seminary in Tarnów in the years 1936–1941

Lp.	Rok kalendarzowy	Rok studiów					Razem
		I	II	III	IV	V	
1.	1936	28	24	27	26	20	125
2.	1937	36	23	21	26	25	131
3.	1938	46	31	22	20	25	144 + 2 w Innsbrucku
4.	1939	35	42	26	22	19	144 + 4 w Rzymie
5.	1940	35	?	35	23	24	?
6.	1941	20	?	?	?	25	109

Źródło: opracowanie własne na podstawie: AWSDT, Matricula; AWSDT, Kronika; ADT, Pismo; Rocznik 1936–1941, Tarnów; Świadcstwo Krzemienia.

Rektor Sitko miał ojcowski stosunek do kleryków. Troszczył się o ich zdrowie, odwiedzał chorych w infirmerii. W razie potrzeby pomagał leczyć się alumnom w specjalistycznych klinikach. „Ks. rektor Sitko załatwił mi klinikę, mieszkanie u sióstr i pokrył wszystkie koszty związane moim pobytem i leczeniem w Krakowie” (Sojka 2006: 44) – wspominał wdzięczny wychowanek. Gdy zaistniała potrzeba, osobiście odwiózł chorego alumna do szpitala i czuwał przy jego łóżku po odbytej operacji (Kronika 1936–1938: 70). Miał dobry ogląd sytuacji materialnej alumnów. Gdy zauważał jakieś braki, wspierał pomocą finansową. Odznaczał się wielką dyskrecją i poszanowaniem godności każdego kleryka. Nie działał pochopnie, nikogo nie uraził, nie skrzywdził. Postępował stanowczo, ale w sposób uzasadniony (Sojka 2006: 484). Posiadał niezwykły talent pedagogiczny, charyzmat wychowawczy. Był zatroskany o poziom intelektualny i wykształcenie przyszłych kapłanów, stąd wysyłał kleryków, w porozumieniu z biskupem, na studia zagraniczne do Innsbrucku i do Rzymu. W 1937 r. na studia z prawa kanonicznego do Rzymu wyjechał neoprezbiter Edward Kuc, a do Innsbrucku klerycy:

⁹ Przykładowo rok akademicki 1938/1939 rozpoczęło 4 X 1938 r. 170 alumnów: 7 filipinów, 17 z administracji Łemkowszczyzny i 146 tarnowskich alumnów (AWSDT, Notatki 1937–1939: 33).

Stanisław Pycior i Franciszek Węgiel (Currenda 9/1937: 187). W 1938 r. studia w Rzymie rozpoczął kleryk Józef Pasterski¹⁰.

Rektor Sitko dbał o bibliotekę, powiększając jej zbiory. Jako pierwszy organizował seminaria naukowe. Na początek otworzono dla chętnych trzy: z dogmatyki specjalnej (zgłosiło się 14 alumnów), prawa kościelnego (8 alumnów) i historii Kościoła (15 alumnów) (Kronika 1936–1938: 23; 27). W seminarium prowadzono kilka grup modlitewnych: Szkaplerza św., Apostolstwa Serca Pana Jezusa, Komunii św. Wynagradzającej i Straży Honorowej Serca Pana Jezusa (Kronika 1936–1938: 29). Przed wybuchem II wojny światowej w seminarium wprowadzono lektoraty języka łacińskiego, greckiego i francuskiego (Kumor 1985: 504). Rektor kładł też duży nacisk na śpiew kleryków: prowadzony był chór seminaryjny, działały schole rocznikowe. Sam rektor prowadził czasem próby śpiewu (Kronika 1938–1962: 1, 6, 26).

Trudny czas wojny

Działania wojenne i zbliżający się do Tarnowa front zakłóciły wakacyjny odpoczynek kleryków w willi Ave w Błoniu. „Późnym wieczorem 5 września przyjechała, przygodnie złapaną furą para kleryków od strony Bochni, z alarmującymi wiadomościami, że Niemcy już niedaleko” (Kronika 1939–1962: 71). Wobec grożącego niebezpieczeństwa walk nad Dunajcem ojciec duchowny opiekujący się tą grupą wypoczynkową zarządził opuszczenie Błonia i powrót do seminarium.

7 września 1939 r. Niemcy wkroczyli do Tarnowa. Miasto zostało błyskawicznie zajęte przez 14 Armię Niemiecką dowodzoną przez generała Wilhelma Lista (Pietrzyk 1987: 18). Na drugi dzień gmach seminarium duchownego został zajęty przez Wehrmacht. Żołnierze zainstalowali się w większych salach, zamieniając je na sypialnie. Mimo zajęcia budynku nadal mieszkali w nim księża przełożeni: rektor Roman Sitko, prefekt Stanisław Łach i ks. Władysław Węgiel. „gdy Niemcy zajęli Seminarium, tośmy tu we dwójkę z kolegą codziennie usługiwali Księdzu Infułatowi, Rektorowi Sitce do Mszy św., podziwialiśmy jego spokój, jego rozmowę, jego otwarcie się na Pana Boga, na Opatrzność, że nie załamał się tym, że zajęto Seminarium, że go ograniczyli do jego pokoiku, że grozili zniszczeniem księgozbioru. Nawet nam Ksiądz Infu-

¹⁰ Józef Pasterski z powodu wojny nie mógł po urlopie w 1939 r. wrócić do Rzymu na studia. Pozostał w Polsce i kontynuował studia w Błoniu, gdzie w 1941 r. przyjął święcenia kapłańskie w kaplicy seminaryjnej z rąk bp. E. Komara (Nowak 1999: 292).

łat Sitko polecił, żebyśmy się przygotowywali, że trzeba będzie te księgozbiory, przynajmniej najwartościowsze rzeczy, inkunabuły jakoś zachować. Kryliśmy je i to wpierrw do Księży Filipinów i tak do prywatnych osób, ale Ksiądz Infulat Sitko potrafił właśnie zachować przedziwny spokój Boży” (AWSDT, Świadectwo Wendy 1999). W połowie września 1939 r. władze niemieckie zmusiły duchownych do opuszczenia seminarium – przenieśli się po sąsiedzku do księży filipinów (Jedynak 2014: 186–187).

Całością spraw administracyjnych powiatu kierował starosta, czyli *kreishauptman* z siedzibą w Tarnowie. Pierwszym starostą był dr Becht, ale już w grudniu 1939 r. został zwolniony, a jego następcą mianowano Ernsta Kundta. Na początku 1940 r. budynek seminaryjny zaczęto adaptować na siedzibę administracji niemieckiej całego powiatu tarnowskiego (Pietrzyk 1987: 25). Po odejściu z Tarnowa starosty Ernsta Kundta 1 września 1940 r. obowiązki przejął radca rządowy dr Hasse, który 15 października 1940 r. wprowadził na to stanowisko Ludwiga Stizingera. Od 1 stycznia 1942 do końca hitlerowskiej okupacji starostą był dr Alfred Kipke, znany ze szczególnej wrogości do ludności polskiej i żydowskiej zamieszkałej na terenie powiatu tarnowskiego (Pietrzyk 1987: 25–26).

Gmach seminarium nie ucierpiał w czasie działań wojennych, choć zajmowany był przez różne instytucje i na różne potrzeby. Po latach wspominał ks. Piotr Wenda: „Miałem to szczęście z Księdzem Infulatem przeżywać te właśnie czasy, kiedy tutaj był najpierw i szpital, a potem zajęte przez okupację, przez wojsko, tak niesympatyczne tam właśnie te warunki miał Ksiądz Infulat w Seminarium, a jednak nigdy nie narzekał” (AWSDT, Świadectwo Wendy 1999).

Rektor Sitko po zakończeniu wrześniowych działań wojennych podjął starania, aby mimo okupacyjnych warunków rozpocząć normalny rok akademicki. Decyzję tę rozważano na wspólnym posiedzeniu kapituły katedralnej, księży moderatorów seminaryjnych i profesorów, które odbyło się u ówczesnego rządcy diecezji – bp. Edwarda Komara (Jedynak 2014: 187). Za wiedzą starosty niemieckiego Ernsta Kundta Rektor zorganizował wykłady dla kleryków w domu seminaryjnym w Błoniu nad Dunajcem, który został oddany do użytku seminarium jako miejsce wypoczynku, nabierania sił i zdrowia w 1937 r. Podczas inauguracji swojego ostatniego roku akademickiego ks. rektor Sitko mówił do alumnów: „W niezwykłych warunkach i trudnym czasie rozpoczynamy rok szkolny. Jakże uroczyste odbyła się zeszłego roku inauguracja naszego roku akademickiego! XX. Biskupi, Kapituła, XX. Prałaci i Kolegium profesorskie i wielu gości było obecnych na tym otwarciu – a nastrój piękny,

podniosły i wychodziło się po tej inauguracji z gorącym pragnieniem pracy. Skromnie dziś – ale wypadki w Polsce stokroć więcej przejmują nas i wzywają do pracy wyężającej i usilnej” (AWSDT, Notatki 1937–1939: 44). Rektor motywował swoich wychowanków: „Duch wielki, poświęcenie, ofiarność – i oddanie się P. Jezusowi. Nie sztuka służyć P. Jezusowi, gdy się ma wszystkiego pod dostatkiem. Ze szkoły trudnej wychodzą wielkie charaktery” (AWSDT, Notatki 1937–1939: 45).

Po miesiącu formacji starosta jednak nakazał władzom seminarium zakończyć działalność. Ks. R. Sitko spełnił to polecenie, ale już po kilku tygodniach postanowił poprowadzić tajne nauczanie. Całą odpowiedzialność za wznowienie działalności akademickiej i formacyjnej wziął na siebie. Do tej decyzji skłaniały go między innymi liczne listy od alumnów, którzy pytali w nich o czas i miejsce rozpoczęcia nowego roku akademickiego (Nowak 1999: 148). Profesorom miał zadeklarować, że sam weźmie za wszystko odpowiedzialność: „Gdy się Niemcy dowiedzą, że uczymy tajnie, proszę wszystko na mnie złożyć, ja chętnie poniosę sam wszelkie konsekwencje tego nauczania” (Łach 1946: 11). Na Rektorzę spoczęła więc odpowiedzialność za organizację studiów i za zaparczenie w żywność (Bochenek 1947: 52–53).

Na potrzeby formacji w Błoniu przystosowano wakacyjną willę Ave. W największym pomieszczeniu utworzono salę wykładową. W pozostałych pomieszczeniach zamieszkali Rektor i ojciec duchowny oraz klerycy. Wykładowcy w miarę możliwości dojeżdżali z Tarnowa. Sale przeznaczone do zamieszkania dla kleryków nie spełniały żadnych standardów normalnego funkcjonowania, ale pragnienie dalszej formacji było wystarczającym powodem, by je zaakceptować. W pobliskim budynku gospodarczym urządzono kaplicę i refektarz, w którym odbywały się wykłady, kuchnię i zaplecze dla siostr zakonnych. W momencie rozpoczęcia studiów w 1939 r. warunki nauki były ciężkie: ciasnota, brak wody i kanalizacji. Ks. Adam Kaźmierczyk wspominał, że jako alumn I roku spał w pokoju 18-osobowym, wodę klerycy nosili ze studni, myli się w miednicach, a toalety były na zewnątrz (Gurba 2013: 93).

Seminarium w Błoniu było stale inwigilowane przez wroga. Ksiądz prefekt Stanisław Łach wspominał po wojnie, że „nasyłano tam szpiegów, nawet do kaplicy seminaryjnej, pod okna auli, gdzie odbywały się od czasu do czasu akademie religijno-narodowe, mające na celu podtrzymywać u alumnów nadzieję lepszej przyszłości. Często ten wywiad przekonał Niemców, jak wielkim patriotą polskim był Rektor tarnowskiego Seminarium, jak silnie swym patriotyzmem oddziaływał na młode serca alumnów” (Łach 1946: 11). Przy różnych okazjach, a zwłaszcza świąt narodowych Rektor napominał alumnów, by szanowali i kochali

Ojczyznę: „Może wydaje się wam, że kapłaństwo nie otwiera przed wami szerokiego pola pracy dla Ojczyzny. Może sądzicie, że jako wojskowi, urzędnicy więcej moglibyście zdziałać dla Ojczyzny. A jednak. Dobro Ojczyzny zależy od wyrobienia narodu, a wyrobienie narodu od wyrobienia każdego człowieka. A kto ma większą możliwość pracy bezpośredniej na tym odcinku jeśli nie kapłan? Bądźcie dobrymi, świętymi księżmi, będziecie najlepszymi patriotami” (Kronika 1936–1938: 76). Rektor zachowywał środki ostrożności w konferencjach z klerykami i napominał, aby nie wywoływać niepotrzebnych konfliktów z okupantem (Sojka 2006: 49). Gestapo usiłowało się dowiedzieć między innymi, skąd Rektor bierze żywność dla tak wielu ludzi. Starano się mu udowodnić, że prowadzi w Błoniu nielegalny ubój trzody chlewnej i bydła, za co groziła nawet kara śmierci (Jedynak 2014: 192–193).

Narastająca sytuacja niepewności i lęku przyspieszyła decyzję o wyświęceniu najstarszych kleryków. Po przerobieniu wymaganego materiału i po przyspieszonym przyjęciu święceń subdiakonatu i diakonatu, 31 marca 1940 r. biskup Edward Komar udzielił święceń kapłańskich dwudziestu czterem diakonom w błońskiej kaplicy seminaryjnej (Jedynak 2014: 193). Rektor przygotowywał alumnów na trudne czasy. Przyjęty do seminarium w czasie wojny Franciszek Krzemień docenił w Rektorze subtelność, delikatność, konsekwencję, a przede wszystkim odpowiedzialność i odporność na wszystko, co każdego dnia mogło go spotkać. Wspominał słowa, które skierował do niego rektor Sitko: „Masz być kapłanem twardym, mężnym tak, jak jest twoje nazwisko” (AWSDT Świadectwo Krzemienia).

Sytuacja związana z funkcjonowaniem seminarium w Błoniu szybko się zmieniła. Tarnowski inspektor szkolny Leutpold zażądał w październiku 1940 r. dokładnej rewizji w Błoniu i zabronił dalszej nauki. Dzięki staraniom Episkopatu Generalnego Gubernatorstwa na wiosnę 1941 r. można było wznowić formację tylko dla najstarszych alumnów, którzy zostali przyjęci jeszcze przed wojną. Tak seminaria zostały skazane na likwidację, a diecezje na brak kapłanów. W tej nowej sytuacji Rektor, będąc zatroskany o powołania, ponownie wezwał do Błonia kleryków z najmłodszego i najstarszego rocznika i rozpoczął dla nich formację. Od tego momentu był ściśle inwigilowany przez agentów tarnowskiego gestapo, którzy o wszystkim meldowali do swego szefostwa. Sprawa zakończyła się interwencją służb i aresztowaniem. 22 maja 1941 r. gestapo wkroczyło do Błonia i dokonało dokładnej rewizji wszystkich pomieszczeń, szukając broni, radia i ulotek, zaglądnąjąc nawet do tabernakulum. W atmosferze zastraszania bronią, wyzwisk i bicia aresztowano rektora ks. R. Sitkę, ojca duchownego

ks. J. Brudza, profesora ks. J. Piskorza oraz dwudziestu alumnów roku pierwszego (Jedynak 2014: 196–199).

W opisie aresztowania ujmuje jednoznaczna postawa Rektora – całą odpowiedzialność wziął na siebie. Świadczenia alumnów zachowały słowa, które miał wypowiedzieć ks. Sitko: „Chętnie poniosę odpowiedzialność za wszystkich, proszę zatem gorąco, by resztę puszczo na wolność” (Nowak 1998: 67).

Troska o alumnów uwypukliła się jeszcze bardziej w celi więziennej w Tarnowie. „Zapomniał tam jeszcze bardziej o sobie, a myślał o drugich, zwłaszcza zaś o aresztowanych klerykach i księżach”. W przesyłanych więziennych grypsach prosił księży o zajęcie się uwięzionymi klerykami, prosił, by zabiegać o ich zwolnienie, deklarując, że „sam gotów jest życie oddać byleby ci byli wolni” (Łach 1946: 12). Polscy strażnicy pozwalali Rektorowi pod osłoną nocy przechodzić do innych cel, gdzie osadzeni byli aresztowani z nim alumni. Umacniał ich na duchu i pewno posługiwał sakramentami. Po 100 dniach uwięzienia klerycy wraz z ks. J. Piskorzem odzyskali wolność. W więzieniu pozostał jednak rektor Sitko. Jego patriotyzm i piękny duch jeszcze wyraźniej się uwydatnił, gdy odcięty od swych kleryków modlił się za nich całymi dniami i nocami w samotnej celi więziennej. Ostatecznie 20 sierpnia 1942 r. trafił do obozu zagłady Auschwitz, gdzie 12 października poniósł śmierć męczeńską wdeptany ciężkim ss-mańskim butem w obozowe błoto (ADT, Jaremkiewicz 1991: 1).

Po aresztowaniu ks. Sitki obowiązki rektorskie przejął ks. Władysław Węgiel. „Gdyśmy się my alumni spotkali między sobą – wspominał późniejszy biskup, a wówczas alumn Piotr Bednarczyk – czuliśmy wielki brak księdza Romana. Któryś z moich kolegów wyraził się tak: chyba tak czują się w rodzinie dzieci po stracie ojca lub matki, jak my czujemy się teraz po odejściu Księdza Rektora Sitki” (AWSDT, Świadczenia Bednarczyka 1999).

Zakończenie

Ukoronowaniem posługi rektorskiej ks. Romana Sitki była męczeńska śmierć w Obozie Koncentracyjnym Auschwitz poniesiona w intencji kleryków i profesorów. Księdzu Sitce jako rektorowi bardzo zależało, by klerycy dobrze zrozumieli wartość kapłaństwa i do niego jak najlepiej się przygotowywali. Uczył szacunku do kapłaństwa, ale i do seminarium. W przemówieniu na pożegnanie neoprezbiterów 1937 r. mówił do nich, by „o Seminarium nie zapominali, bo Seminarium, jak było, tak

i nadal winno być dla nich miejscem szczególnie umiłowanym, którego nie tylko się nie omija, ale owszem, korzysta się z każdej sposobności, by je odwiedzić” (Kronika 1936–1938: 89).

Przez sześć lat rektorowania ks. Sitki wyświęcono łącznie 170 księży dla diecezji tarnowskiej. Święcenia te nie zawsze odbywały się w katedrze, nie zawsze z należytą oprawą liturgiczną, gdyż podczas wojny uroczystości były proste i ciche, ograniczone do minimum, sprawowane w kaplicy seminarium w Błoniu bądź w kaplicy małego seminarium w Tarnowie (zob. tabela 4). Zazwyczaj święceń kapłańskich udzielał osobiście biskup tarnowski Franciszek Lisowski, często też udzielał on święceń subdiakonatu i diakonatu. Po jego nagłej śmierci święceń udzielał biskup pomocniczy Edward Komar, który zarządzał diecezją jako wikariusz kapitulny, a następnie jako administrator apostolski.

Tabela 4. Święcenia kapłańskie w diecezji tarnowskiej w okresie rektorowania ks. Romana Sitki

Table 4. Priestly ordination in the diocese of Tarnów during the period of rectorship of Fr. Roman Sitko

Lp.	Data święceń	Szafarz	Miejsce święceń	Liczba wyświęconych
1.	29 VI 1936 r.	bp F. Lisowski	katedra tarnowska	18
2.	27 IX 1936 r.	bp E. Komar	Tuchów	2
3.	29 VI 1937 r.	bp F. Lisowski	katedra tarnowska	25
4.	25 VII 1937 r.	bp F. Lisowski	Tymbark	1
5.	29 VI 1938 r.	bp F. Lisowski	katedra tarnowska	25 + 3 filipinów i 9 redemptorystów
6.	25 VI 1939 r.	bp E. Komar	katedra tarnowska	19 + 1 filipin
7.	31 III 1940 r.	bp E. Komar	kaplica seminarium w Błoniu	24+ 3 filipinów
8.	8 VI 1941 r.	bp E. Komar	kaplica seminarium w Błoniu	23 + 2 filipinów
9.	21 III 1942 r.	bp E. Komar	kaplica małego seminarium w Tarnowie	1
10.	9 VIII 1942 r.	bp E. Komar	kaplica małego seminarium w Tarnowie	32 + 1 filipin

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Rocznik 1936–1941, Tarnów; „Nasza Sprawa”, 33/1937: 466; 41/1936: 570; „Currenda” 1/1936: 5; 6/1936: 100; 11/1936: 150; 1/1937: 7–8; 7/1937: 162–163; 2/1938: 35; 7/1938: 119–120; 11/1938: 166–167.

Kiedy diakoni przyjęli święcenia kapłańskie, było to wielką radością nie tylko Rektora, ale i całej wspólnoty kleryków. Podczas akademii pożegnalnej nowo wyświęconych kapłanów podkreślił, że „Seminarium tarnowskie jest pełne radości. (...) Również rozumiem, że i radość wasza, Kochani Księża jest wielka. Pragniecie pracować dla Chrystusa” (AWSDT, Notatki 1937–1939: 11). Przykład życia rektora Sitki był dla alumnów najlepszą formacją. „Dla seminarium nie tylko z największym poświęceniem pracował, nie tylko cierpiał, dla niego życie oddał” (Nowak 1998: 83).

Męczeńska śmierć księdza rektora Romana Sitki za tarnowskie seminarium w sposób heroiczny przypieczętowała jego sześćdziesięcioletnie rządy pełne oddania i poświęcenia, wykraczające ponad to, co było konieczne.

Literatura

- Archiwum Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie (dalej: AWSDT), Dekret bp. F. Lisowskiego mianujący ks. R. Sitkę rektorem Seminarium Duchownego w Tarnowie z dnia 25 IX 1936 r., bez sygn. (Dekret).
- AWSDT, Kronika Seminarium Duchownego w Tarnowie 1936–1938 (Kronika 1936–1938), bez sygn.
- AWSDT, Kronika Seminarium Duchownego w Tarnowie 1938–1962 (Kronika 1938–1962), bez sygn.
- AWSDT, Matricula ks. Rektora R. Sitki 1822–1939 (Matricula), bez sygn.
- AWSDT, Notatki przemówień R. Sitki do alumnów 1937–1939 (Notatki), bez sygn.
- AWSDT, Świadeństwo ks. bp. Piotra Bednarczyka o błogosławionym ks. infułacie Romanie Sitce z dnia 18 X 1999 r. (Świadeństwo Bednarczyka), bez sygn.
- AWSDT, Świadeństwo ks. kan. Franciszka Krzemienia o błogosławionym ks. infułacie Romanie Sitce z dnia 18 X 1999 r. (Świadeństwo Krzemienia), bez sygn.
- AWSDT, Świadeństwo ks. kan. Władysława Pachowicza o błogosławionym ks. infułacie Romanie Sitce z dnia 18 X 1999 r. (Świadeństwo Pachowicza), bez sygn.
- AWSDT, Świadeństwo ks. kan. Piotra Wendy o błogosławionym ks. infułacie Romanie Sitce z dnia 18 X 1999 r. (Świadeństwo Wendy), bez sygn.
- Archiwum Diecezjalne w Tarnowie (dalej: ADT), Pismo rektora ks. Romana Sitki do wikariusza kapitulnego w sprawie święceń kapłańskich z dnia 28 III 1940 r. (Pismo), sygn. AEpCT, A/190.
- ADT, K. Jaremkiewicz, Wspomnienia o ks. Romanie Sitce z dnia 20 lipca 1991 r., (Jaremkiewicz).
- Banach R., 1972, *Początki Seminarium Duchownego w Tarnowie*, „Tarnowskie Studia Teologiczne”, nr 5.
- Banach R., 1990, *Powstanie i organizacja Seminarium Duchownego w Tarnowie*, „Rocznik Tarnowski”, 1.
- Bochenek J., 1947, *Na posterunku. Kartki z dziejów Kościoła Tarnowskiego w czasie okupacji niemieckiej*, Tarnów.
- Budzik S., 2001, *Błogosławiony ksiądz Roman Sitko męczennik za sprawę Seminarium* [w:] *Świat was potrzebuje...*, red. S. Budzik, Tarnów.

- Gurba S., 2013, *Represje gestapo wobec alumnów Seminarium w Błoniu k. Tarnowa. Ze wspomnień ks. Pralata Adama Kaźmierczyka – świadka początków męczeńskiej drogi bł. ks. Romana Sitki*, „Tarnowskie Studia Teologiczne”, nr 32(2).
- Jan Paweł II, *Pozdrowienie na zakończenie mszy w Starym Sączu*, 16 czerwca 1999, <https://jp2online.pl/obiekt/pozdrowienie-na-zakonczenie-mszy-w-starym-saczu;T2JqZWN0OjM4MTE=?q=%7B%22filters%22%3A%7B%22keywords%22%3A%5B%5B%22S2V5d29yZDo0Mjcz%22%5D%5D%7D,%22forceInitialQuery%22%3Atrue%7D> (dostęp: 5.03.2022).
- Jedynak A., 2014, *Martyrologia duchowieństwa diecezji tarnowskiej w okresie okupacji hitlerowskiej*, Nowy Sącz.
- Kumor B., 1985, *Diecezja tarnowska. Dzieje ustroju i organizacji 1786–1985*, Kraków.
- Łach S., 1946, *Śp. Ks. Roman Sitko*, „Nasza Droga: jednodniówka: 1939–1946”, 1(11).
- Nowak A., 1998, *Ksiądz Rektor Toman Sitko. Życie, działalność i męczeństwo*, Tarnów.
- Nowak A., 1999, *Słownik biograficzny kapłanów diecezji tarnowskiej 1786–1985*, t. 1, Tarnów.
- Nowak A., 2000, *Słownik biograficzny kapłanów diecezji tarnowskiej 1786–1985*, t. 2, Tarnów.
- Nowak A., 2001, *Słownik biograficzny kapłanów diecezji tarnowskiej 1786–1985*, t. 3, Tarnów.
- Nowak A., 2004, *Słownik biograficzny kapłanów diecezji tarnowskiej 1786–1985*, t. 4, Tarnów.
- Nowak A., 2013, *Wspomnijcie na minione dni. Z dziejów Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie*, Tarnów.
- Pietrzyk A., 1987, *Ziemia tarnowska w latach 1939–1945 [w:] Tarnów dzieje miasta i regionu*, t. III, red. F. Kiryk, Z. Ruta, Tarnów.
- Pismo urzędowe diecezji tarnowskiej „Currenda”, 1/1936.
- Pismo urzędowe diecezji tarnowskiej „Currenda”, 6/1936.
- Pismo urzędowe diecezji tarnowskiej „Currenda”, 11/1936.
- Pismo urzędowe diecezji tarnowskiej „Currenda”, 1/1937.
- Pismo urzędowe diecezji tarnowskiej „Currenda”, 7/1937.
- Pismo urzędowe diecezji tarnowskiej „Currenda”, 9/1937.
- Pismo urzędowe diecezji tarnowskiej „Currenda”, 2/1938.
- Pismo urzędowe diecezji tarnowskiej „Currenda”, 7/1938.
- Pismo urzędowe diecezji tarnowskiej „Currenda”, 11/1938.
- Pismo urzędowe diecezji tarnowskiej „Currenda”, 4/1998.
- Rocznik Diecezji Tarnowskiej na rok 1936, Tarnów (Rocznik 1936).
- Rocznik Diecezji Tarnowskiej na rok 1937, Tarnów (Rocznik 1937).
- Rocznik Diecezji Tarnowskiej na rok 1938, Tarnów (Rocznik 1938).
- Rocznik Diecezji Tarnowskiej na rok 1939, Tarnów (Rocznik 1939).
- Rocznik Diecezji Tarnowskiej na rok 1940, Tarnów (Rocznik 1940).
- Rocznik Diecezji Tarnowskiej na rok 1941, Tarnów (Rocznik 1941).
- Schematyzm Diecezji Tarnowskiej na rok 1992. Część historyczna (SDT)*, Tarnów.
- Sojka S., 2006, *Duchowość błogosławionego Romana Sitki. Życie – cnoty – męczeństwo*, Kraków.
- Sojka S., 2021, *Błogosławiony Ksiądz Roman Sitko. Męczennicy 1939–1945*, Włocławek.
- Sługa Boży Ojciec Anzelm od św. Andrzeja Corsini OCD Maciej Józef Gądek (1884–1969)*, <https://www.anzelmgadek.pl/zycie-i-dziela/biografia> (dostęp: 14.02.2023).

Soprych J., 2017, *Biskup Tarnowski Franciszek Lisowski (1876–1939). Teolog i duszpasterz*, Tarnów.

Tygodnik katolicki diecezji tarnowskiej „Nasza Sprawa”, 33/1937.

Tygodnik katolicki diecezji tarnowskiej „Nasza Sprawa”, 41/1936.

The Higher Theological Seminary in Tarnów under the rector of Bl. Fr. Roman Sitko (1936–1941)

Abstract

During the two centuries of its existence, the Seminary in Tarnów boasted many great rectors, including Fr. Roman Sitko, who was elevated to the glory of the altars. The blessed person of the rector still inspires not only priests and graduates of the Major Seminary in Tarnów or the Major Seminary in Rzeszów, but also lay people. His dedication to the question of vocations and the good formation of the new priests deserves to be taken into account. This article presents a fragment of the history of the seminary in Tarnów, during which the rector's office was held by Fr. R. Sitko – the composition of the educational and professorial staff, the number of alumni and newly ordained priests. The paternal relationship between him as the rector and the seminarians is shown, which facilitated an atmosphere of good formation. The quoted fragments of testimonies of seminarians of the time are valuable here. It also shows the situation of the seminary during the difficult time of the outbreak of World War II and the occupation of the building by the Wehrmacht. However, this did not prevent the continuation of the formation of seminarians. Rector Sitko organized a center in Błonie near Tarnów, where the process of clerical preparation for priestly ordination continued. He was soon arrested and imprisoned for that. After a year of arrest, he ended up in Auschwitz, where he confirmed his absolute devotion to the case of the Seminary and seminarians with a martyr's death.

Key words: diocese of Tarnów, seminary, World War II, seminarians, WSD Tarnów, vocations